

Obchody 25-rocznicy wyzwolenia Warszawy za granicą

W Moskwie odbył się w piątek uroczysty wieczór poświęcony 25-rocznicy wyzwolenia Warszawy. Wzięli w nim udział przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej, przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Spiridonow, wiceministrowie obrony ZSRR Baticki i Mariachin oraz wielu innych wyższych wojskowych radzieckich.

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy, w siedzibie Stowarzyszenia Prasy Zagranicznej w Bukareszcie odbył się 16 bm. „Wieczór Polski”.

Rumuńskie radio i TV poświęciły 25 rocznicy wyzwolenia stolicy Polski specjalne, okolicznościowe pozycje w swych programach.

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy spod okupacji hitlerowskiej ambasador PRL w Berlinie, Tadeusz Gede, wygłosił przez radio przemówienie do mieszkańców NRD.

Potrzeba intensyfikacji pracy służby zdrowia

Plenum CRZZ zakończyło obrady

W piątek zakończyły się dwudniowe obrady XV plenum CRZZ, poświęcone efektywności pracy społecznej służby zdrowia. W tej sprawie plenum podjęło uchwałę. W obradach, które prowadził członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński, uczestniczyli zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Mieczysław Moczar i kierownik Wydziału Administracyjnego KC — Stanisław Kania.

Tego dnia kontynuowano dyskusję, w której wypowiedziało się 33 mówców. Rozważano w niej możliwości intensyfikacji pracy wszystkich działów służby zdrowia, a zwłaszcza po lepszemu opiece profilaktycznej — leczniczej nad załogami zakładów pracy.

Minister zdrowia i opieki społecznej — prof. Jan Ko-

strzewski udzielił wyjaśnień w sprawie niektórych problemów poruszonych w toku obrad.

Podsumowując dyskusję, I. Loga-Sowiński podkreślił konieczność podnoszenia efektywności pracy służby zdrowia przez lepsze wykorzystanie istniejących kadr i środków trwałych, a także kierowania się rachunkiem ekonomicznym. Przemysłowa służba zdrowia powinna prowadzić przede wszystkim działalność profilaktyczną — leczniczą, tam gdzie występują największe zagrożenia. Pod tym kątem resorty i rady narodowe wspólnie z instancjami związkowymi powinny opracować plany doskonalenia pracy przemysłowej służby zdrowia.

W drugim punkcie porządku dziennego plenum zatwierdziło tegoroczny plan pracy i budżet CRZZ. Ich założenia przedstawił wiceprzewodniczący CRZZ — Wacław Tułodziecki.

W części obrad poświęconej sprawom organizacyjnym plenum wybrało na sekretarza CRZZ — Zbigniewa Krawczyńskiego, dotychczasowego kierownika Wydziału Ekonomicznego CRZZ. W skład prezydium CRZZ wybrano kierownika zespołu analiz ekonomicznych CRZZ — Edwarda Marka. (PAP)

greckich występujących przeciwko władzy junty wojskowej.

Napięcie na Cyprze

W nocy z czwartku na piątek na Cyprze w greckiej dzielnicy Limassolu nastąpiła eksplozja ładunku wybuchowego nie powódła ofiar. W czwartek wybuchła również bomba podłożona w bazie brytyjskiej w Akrotiri.

W tej sytuacji, kiedy znowu

Wzrasta napięcie na Cyprze, ulice Nikozji i innych większych miast są patrolowane przez silne oddziały policyjne, poszukujące broni.

Strajki w W. Brytanii

Już czwarty dzień trwa w Wielkiej Brytanii największy w historii tego kraju strajk nauczycieli. Wzywających różne żądania ekonomiczne. Po przerwaniu nauki w

wych z Władysławem Gomułką, Marianem Spychalskim i Józefem Cyrankiewiczem. Przybyli zagraniczne delegacje: Armii Radzieckiej oraz Moskwy, Pragi i Berlina, delegacje miast wojewódzkich oraz liczni mieszkańcy stolicy.

W czasie akademii W. Gomułka udekorował sztandar Warszawy — Orderem Budowniczych Polski Ludowej.

Przemówienie na akademii wygłosił I sekretarz KW PZPR — Józef Kępa. Powiedział on m. in.:

17 stycznia 1945 r., gdy w ramach wielkiej ofensywy żołnierze I frontu białoruskiego Armii Radzieckiej i I Armii Ludowego Wojska Polskiego zdobyli Warszawę, zastali martwe rumowisko. Warszawa jako miasto praktycznie już nie istniała.

W żywej pamięci Polaków, na kartkach wspomnień i obrazach, na starych fotografiach

Spotkanie Tito - Maurer

Prezydent Jugosławii marszałek Tito odbył w piątek w swojej rezydencji na wyspie Brioni dłuższą rozmowę z premierem Rumunii, Maurerem. (PAP)

W Wietnamie Południowym powstała nowa partia opozycyjna

Walki w pobliżu wsi My Lai

Główny przeciwnik polityczny reżimu sajskońskiego, senator Tran Van Don, zakomunikował w piątek o powstaniu w senacie grupy opozycyjnej wobec tego reżimu.

Grupa ta — jak oświadczył na konferencji prasowej — będzie stanowiła załazek przysięgi partii opozycyjnej, dążącej do zakończenia wojny w Wietnamie Południowym przy pomocy środków politycznych. Grupa nosi nazwę Blok Ludowy i składa się z 15 senatorów, co stanowi jedną czwartą członków tej izby. W skład grupy wchodzi m. in. dwóch byłych generałów.

Amerkański rzecznik wojskowy zakomunikował, iż pod

czas czwartkowej walki z partyzantami osiem kilometrów od My Lai zginął jeden żołnierz amerykański i 17 żołnierzy wojsk reżimowych.

Powiedział także, iż w wyniku innych czwartkowych ataków patryzanckich rannych zostało w Wietnamie Południowym 27 wojskowych USA. (PAP)

Z pomocą Kubie

Obecnie na Kubie przebywa około 400 bułgarskich inżynierów i techników takich m. in. specjalności jak budowa systemów nawadniających, zbiorników wodnych, weterynaria, zootechnika, agronomia itp.

Bułgarzy pracujący na Kubie nie tylko pomagają przy budowie obiektów rolnych, ale także szkolą miejscowe kadry.

Obława na przestępców

W nocy z środy na czwartek pracownicy służby bezpieczeństwa w Pradze przeprowadzili operację mającą na celu oczyszczenie miasta z elementu przestępczego. W czasie tej operacji zatrzymano około 300 osób, w tym 136 osób, niegdyś już skazanych, 33 recydywistów i 24 prostytutki.

i filmach dokumentalnych, zachował się obraz tej Warszawy sprzed 25 lat — pustynnej, bez ludnej, z premedytacją zniszczonej przez hitlerowskiego barbarzyńcę.

Dokończenie na str. 2

Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Z okazji 25 rocznicy wyzwolenia Warszawy minister obrony narodowej gen. broni Wojciech Jaruzelski wydał rozkaz okolicznościowy.

17 bm. dla uczczenia tej rocznicy oddane zostaną w Warszawie 24 salwy artyleryjskie. (PAP)

Projekt zmiany ustawy o PAN

Do łaski marszałkowskiej wpłynął projekt ustawy o zmianie ustawy o Polskiej Akademii Nauk. Projektowane zmiany dotyczą trzech zasadniczych spraw, a mianowicie sprecyzowania zakresu działania akademii, organizacji jej władzy oraz stosunku służbowego pracowników naukowo-badawczych. (PAP)

Zakończenie debaty w Bundestagu

Kontrowersje między koalicją rządzającą a CDU/CSU

Parlament zachodnioniemiecki wznowił w piątek debatę nad sprawozdaniem kanclerza NRF Willy Brandta „O sytuacji narodu”.

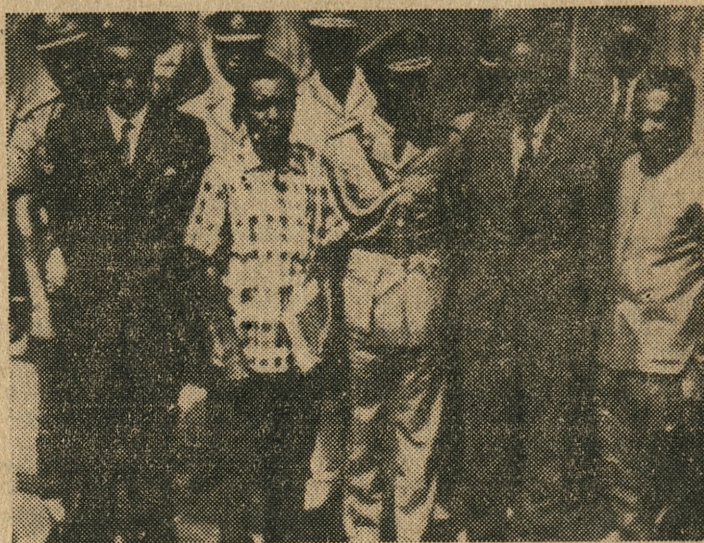
Schumann przybył do Bonn

Francuski minister spraw zagranicznych Maurice Schumann przybył w piątek przed południem z kilkugodzinną wizytą do Bonn.

Schumann przeprowadził z federalnym ministrem spraw zagranicznych Walterem Scheelem rozmowę przygotowawczą do spotkania konsultacyjnego między prezydentem Francji Pompidou a kanclerzem NRF Brandtem.

Jak informuje prasa, wśród problemów, które omówia Schumann i Scheel znajdują się stosunki Wschód-Zachód. (PAP)

Po kapitulacji Biafry



15 bm. w stolicy Nigerii — Lagos, nowy dowódca sił białafrykańskich gen. Philip Effiong podpisał kapitulację, akceptując całkowicie warunki podyktowane przez stronę nigeryjską. Trzeci od prawej gen. Gowon — szef rządu federalnego, pierwszy z prawej gen. Effiong w otoczeniu przedstawicieli rządu federalnego i byłych władz białafrykańskich.

CAF — AP — telefoto

Masowa akcja pomocy dla ludności Biafry

Przemówienie radiowe gen. Gowona

Minął pierwszy dzień formalnego pokoju od chwili zakończenia wojny nigeryjskiej, lecz w dalszym ciągu na jej terytorium utrzymywany będzie stan wyjątkowy, wprowadzony w maju 1967 r.

Gen. Yakubu Gowon, szef rządu nigeryjskiego w przemówieniu do narodu wygłoszonym przed mikrofonami radia Lagos, oświadczył w czwartek wieczorem: „wojna domowa w Nigerii zakończyła się”.

W dalszym ciągu swego przemówienia gen. Gowon stwierdził, iż ruch secesjonistyczny został zlikwidowany raz na zawsze. Jednocześnie gen. Gowon oświadczył, że wszyscy funkcjonariusze i członkowie instytucji publicznych byłej Biafry będą mieli zagwarantowane bezpieczeństwo „jeśli uznają rząd federalny”. Rząd federalny — dodał gen. Gowon — zorganizował „masową akcję pomocy” wśród ludności terenów dotkniętych wojną.

Delegacja byłej Biafry, którą

Zima na północy wiosna na południu

W piątek na terenie prawie całego kraju wystąpiły obfite opady śniegu. Temperatura wahała się od minus 10 st. na północy do minus 4 w centrum i plus 10 w województwach południowych. Z wyjątkiem województwa południowego w całym kraju występowała gołota.

W woj. rzeszowskim pogoda była wiosenna. W południe termometry wskazywały plus 16 st. W tej sytuacji drogowcy województwa nie mieli żadnych kłopotów z usunięciem resztek nieostatecznej jeszcze śniegu. Głównym problemem jest obecnie gwałtowny przybór wód w rzekach. Na razie jednak sytuacja nie budzi większego niepokoju. Natomiast dużo kłopotów sprawił topniejący śnieg kolejarzom, zalewał bowiem tory i urządzenia zwrotnicze.

W dalszym ciągu utrzymywała się odwilż w woj. krakowskim. Wszystkie drogi województwa wolne są od śniegu.

Na Dolnym Śląsku notowano opady mroźnego śniegu. Jazda po szosach tego województwa była b. niebezpieczna, w związku z czym kierowcy autobusów PKS musieli zachować dużą ostrożność.

Natomiast na Ziemi Lubuskiej silna gołota sparaliżowała ruch na wszystkich niemal drogach. Za wieszono tam ponad 700 kursów autobusowych. Powstały duże zakłócenia w dostawie towarów do hurtowni i sklepów.

Na głównych drogach woj. poznańskiego sytuacja była dobra, jednak na pozostałych szlakach ruch był znacznie utrudniony z powodu gołoty, zawieszono tam komunikację PKS na 33 liniach. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże, miejscami opady śniegu, a na południu — mżawki. Temperatura maksymalna od minus 6 st. na północy do plus 3 st. na południu. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich.

Rozmowa na Kremlu

Aleksiej Kosygin przyjął w piątek na Kremlu włoskiego ministra handlu zagranicznego R. Misasi.

Kosygin i Misasi wymienili poglądy na perspektywę rozwoju stosunków radziecko-włoskich i na inne sprawy, będące przedmiotem obopólnego zainteresowania.

Agnew w Nowej Zelandii

Odbywający podróż po krajach Azji i Pacyfiku wiceprezydent USA, Spiro Agnew, zakończył w czwartek swoją wizytę w Australii udając się do Nowej Zelandii, która jest ostatnim etapem jego podróży.

Proces w Atenach

Sąd wojskowy w Atenach przystąpił w środę do rozpatrzenia sprawy 17 osób postawionych w stan oskarżenia na podstawie różnych dekretych, wprowadzonych przez reżim, „czarnych pułkowników”. Wśród oskarżonych figurują nazwiska 5 osób które wyemigrowały za granicę, gdzie przyłączyły się do ruchu emigran-
KROTKO

Sztandar Warszawy - odznaczony

Dokończenie ze str. 1

Okupant wymordował ponad 800 tysięcy ludzi. Byli wśród nich żołnierze podziemnego frontu, cywile, kobiety, dzieci i starcy. Okupant zniszczył ponad 70 proc. budynków mieszkalnych i 90 proc. przemysłu. Zniszczony został wieloletni dorobek gospodarczy, naukowy i kulturalny Warszawy. Tak wysoka cena zapłacono w walce z hitlerowskim okupantem za głęboki patriotyzm i umiłowanie wolności.

W sierpniu 1944 r. wybuchło powstanie warszawskie wywołane przez polityków obozu londyńskiego, którzy chcieli zaszachować władzę ludową - Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego i utworzyć drogę

Plan współpracy TPPR i TPRP

W siedzibie Zarządu Głównego TPPR w Warszawie podpisano w piątek plan współpracy na rok 1970. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej ze Związkiem Radzieckich Towarzystw Przyjaźni i Łączności Kulturalnej z Zagranicą oraz Towarzystwem Przyjaźni Radziecko-Polskiej. PAP

W przyszłej 5-latce

Nowy polski samochód dostawczy

Kilka miesięcy temu powołany został zakład doświadczalny przy FSC w Lublinie, stając się zapleczem konstrukcyjno-badawczym dla całego przemysłu samochodów dostawczych. Pracownicy tam w najbliższych 5-leciach prowadzić będą prace konstrukcyjno-badawcze, zmieniając do przygotowania nowego polskiego samochodu dostawczego, o parametrach odpowiadających normom światowym. Samochód ten, o dwukrotnie większej ładowności od obecnie produkowanego w Lubelskiej FSC i zwiększonej szybkości, wytwarzany będzie w dwóch wersjach silnikowych przy całej gamie odmian funkcjonalnych. Poza furgonem i samochodem dostawczym skrzyniowym, które produkowane będą w przyszłości w Lublinie, przewiduje się także sanitarki, ambulanse, samochody chłodnicze i izotermiczne, mikrobusy oraz samochody pożarnicze i piekarnicze, które wytwarzane będą w Nysie. Zakłada się, że w połowie przyszłej 5-latki rozpocznie się produkcja tego nowoczesnego samochodu dostawczego. (PAP)

Powołanie kombinatu „Unitra - Telkom”

W piątek w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego odbyło się spotkanie ministra Janusza Hryniewicza z aktywem 8 zakładów, które wejdą w skład 13-tego, ostatniego powołanego w tym resorcie kombinatu przemysłowego. Jest to kombinat przemysłu teletechnicznego „Unitra - Telkom” który obejmować będzie swą działalnością całokształt zagadnień związanych z produkcją i montażem urządzeń telefonicznych w kraju. Dyrektorem kombinatu mianowany został mgr inż. Ryszard Grochociński. (PAP)

HUMOR I SATYRA



do objęcia władzy w stolicy przez te same siły, które doprowadziły Polskę do zguby w 1939 r.

Planowane w zamysle inspirowane jako manifestacja zbrojna w walce o władzę przerosło w heroiczną, choć beznadziejną walkę z regularną armią hitlerowską.

W ciągu 63 dni i nocy toczyły się krwawe walki o każdy dom, o każdą ulicę, a ludność Warszawy i żołnierze powstańcy składali dowody niesłychanego bohaterstwa. Stało się po wstanie tragedią narodową, Warszawa doświadczyła na sobie całej goryczy klęski.

Miasto obrócone zostało w perzynę, jego ludność, która nie została w czasie walk pogrzebana pod gruzami, wypędzona z miasta. Była Warszawa miastem niepokonanym aż do końca, aż przestała być w ogóle miastem ludzi żywych. Oddajemy najwyższą cześć czynowi wrzesniowego żołnierza, członkom robotniczych batalionów obrony Warszawy i całej ludności, która bohatersko broniła oblężonej w 1939 r. stolicy.

Oddajemy hołd uczestnikom powstania - żołnierzom wszystkich powstańskich oddziałów, bohaterskiej młodzieży.

17 stycznia 1945 r. zwycięska ofensywa wojsk radzieckich i Ludowego Wojska Polskiego w niepowstrzymanym marszu na zachód, na Berlin, uwolniła Warszawę od okupanta.

Na cmentarzu - mauzoleum spoczywają prochy dwudziestu jeden tysięcy sześciuset sześćdziesięciu ośmiu żołnierzy i oficerów Armii Radzieckiej, poległych w walkach o wyzwolenie naszej stolicy. Oddajemy im dzisiaj nasz hołd za ofiarę krwi i życia złożoną w walce ze wspólnym wrogiem.

Na warszawskich cmentarzach leżą prochy żołnierzy i oficerów I Armii Ludowego Wojska Polskiego, którzy wyzwolili stolicę i tu zginęli, niosąc wolność umęczonemu miastu. Pamięć o nich na wieki przechowają warszawiacy i cały naród polski.

Niewiele jest takich jak Warszawa miast na świecie, w których słowa wojna i pokój

Demonstracja w stolicy Indonezji

W stolicy Indonezji doszło w piątek do największej demonstracji protestacyjnej od półtora roku. Powodem demonstracji była decyzja rządu indonezyjskiego o podwyższeniu niemal dwukrotnie cen produktów naftowych, co pociągnęło za sobą wzrost cen podstawowych artykułów powszechnego użytku.

Na ulice Djakarty wyszło ponad tysiąc studentów. Protestowali oni przeciwko podwyższeniu cen i oskarżali rząd o korupcję. Demonstranci dawali również wyraz niezadowolenia z powodu zbyt wolnego tempa realizowania reform społecznych. (PAP)

Kolejny satelita z serii „Kosmos”

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek nowego satelitę „Kosmos-320”. Na jego pokładzie zainstalowano aparaturę naukową przeznaczoną dla prowadzenia dalszych badań przestrzeni kosmicznych. (PAP)

mówią tak dużo, a ich pełny sens tkwi tak głęboko w świadomości ludzkiej.

Warszawa dogłębnie zna wartość pokoju. Tylko w warunkach pokojowej pracy mogliśmy dokonać dzieła, które tylekroć nazywano w świecie wielkim odrodzeniem. Tylko w warunkach trwałego pokoju będziemy mogli zapewnić obecnym i przyszłym pokoleniom pełne zaspokojenie ich materialnych i duchowych potrzeb.

Gdy więc z Warszawy rozlega się głos w obronie pokoju i przeciwko wojnie - jest to głos najbardziej uprawniony, gdyż najciężej doświadczonego miasta. Warszawa ma prawo przemawiać w imieniu 800 tys. zamordowanych i w imieniu miliona trzystu tysięcy żyjących w niej dzisiaj Polaków.

Warszawa ma pełne prawo do tego, by raz jeszcze na przykładzie własnej historii, przestrzec opinię świata przed niebezpieczeństwem nowej wojny. Zapłaciliśmy największy okup wojny, dlatego tak bardzo cenimy wysiłki, zmierzające do zapewnienia pokoju. (PAP)

W. Brytania ponownie zgłasza akces do EWG

Premier W. Brytanii Harold Wilson jeszcze raz potwierdził chęć przystąpienia W. Brytanii do Wspólnego Rynku w liście skierowanym do prezydenta Włoch, Giuseppe Saragata. List przekazał Saragatowi zastępca ministra spraw zagranicznych W. Brytanii, George Thomson, przebywający z 2-dniową wizytą we Włoszech. (PAP)

Polska nawiązała stosunki z Republiką Środkowo-Afrykańską

W wyniku przeprowadzonych rozmów rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Środkowo-Afrykańskiej, kierując się pragnieniem rozwoju współpracy między obu krajami, postanowili nawiązać stosunki dyplomatyczne między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Środkowo-Afrykańską i dokonać wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych na szczeblu ambasad.

Tej treści wspólny komunikat podpisali w gmachu siedziby ONZ w Nowym Jorku stały przedstawiciel PRL przy ONZ, ambasador E. Kulaga i stały przedstawiciel Republiki Środkowo-Afrykańskiej przy ONZ ambasador M. Gallin Douathe.

Rumuński samolot BN-2a „Islander”

W ramach rumuńsko-brytyjskiej współpracy gospodarczej zakłady naprawcze sprzętu lotniczego w Bukareszcie przystąpiły do produkcji serii samolotów typu BN-2a „Islander”.

BN-2a jest samolotem klasy czynnym o szybkości podróżnej 268 km/godz. Może on przewozić 10 pasażerów lub ładunek od 580 kg do 720 kg w zależności od długości trasy lotu. Samoloty tego typu są szczególnie przydatne w służbie rolnictwa i leśnictwa.

Wczasy narciarskie w Bieszczadach

W schronisku w Ustrzykach Górnych najdłuższym zakątkiem podwiesi, części naszego kraju. Organizowane są 2-tygodniowe wczasy narciarskie dla początkujących i zaawansowanych.

W br. zorganizowanych tu będzie 5 turnusów - każdy dla ok. 60 osób (od 18 stycznia do 1 kwietnia).

Pragnąc skorzystać z wczasów narciarskich powinno porozumieć się wcześniej z kierownictwem schroniska. Dzienny koszt wyżywienia wraz z noclegiem wynosi 70 zł. Na miejscu jest także restauracja prowadzona przez turystyczne zakłady gastronomiczne z Przemysłu. (PAP)

Krażownik „Hornet” będzie wycofany

Dowództwo amerykańskiej marynarki wojennej podało w czwartek do wiadomości, iż krażownik „Hornet”, na którego pokładzie przyjmowano astronautów „Apollo-11” po wodowaniu na Pacyfiku, zostanie wycofany z użytku 30 czerwca. Okręt ten zbudowany w roku 1944 brał udział w II wojnie światowej. (PAP)

Egipt stracił 3 samoloty Izraela

Rzecznik wojskowy ZRA ozajmiał, że w piątek po południu egipska artyleria przeciwlotnicza strąciła 3 samoloty izraelskie typu „Skyhawk”, a nie jeden, jak twierdził Izrael.

Partyzanci organizacji palestyńskiego ruchu oporu Al-Aassa w nocy z czwartku na piątek ostrzelali z broni maszynowej posterunki izraelskie w środkowej części doliny Jordanu. (PAP)

Nowy rząd w Libii

W piątek w Libii został utworzony nowy gabinet ministrow, na którego czele stanął przewodniczący Rady Dowodztwa Rewolucji, płk El-Kadafi. (PAP)

Delegacja rządowa WRL przebywała w Polsce

Na zaproszenie wiceprezesa Rady Ministrów Eugeniusza Szyszy, w dniach od 14 do 16 bm. przebywała w Polsce rządowa delegacja Węgierskiej Republiki Ludowej pod przewodnictwem wicepremiera Miklosa Ajaia.

W czasie pobytu w naszym kraju delegacja zapoznała się z systemem organizacji i kierowania badaniami naukowymi oraz rozwojem techniki w Polsce.

W toku przeprowadzonych rozmów wymieniono poglądy na aktualne problemy związane z dalszym rozwojem nauki i techniki w obu krajach. PAP

Polska nawiązała stosunki z Republiką Środkowo-Afrykańską

W wyniku przeprowadzonych rozmów rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Środkowo-Afrykańskiej, kierując się pragnieniem rozwoju współpracy między obu krajami, postanowili nawiązać stosunki dyplomatyczne między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Środkowo-Afrykańską i dokonać wymiany przedstawicielstw dyplomatycznych na szczeblu ambasad.

Republika Środkowo-Afrykańska powstała na terytorium, które do 1960 roku stanowiło jedną z kolonii francuskich. Kraj ten uzyskał pełną niepodległość w sierpniu 1960 roku i stał się członkiem ONZ.

W informacji rozpowszechnionej przez rząd Republiki w siedzibie ONZ stwierdza się m. in.: „Republika Środkowo-Afrykańska jest krajem niezaangażowanym, prowadzącym politykę przyjaźni i współpracy ze wszystkimi narodami świata, zabiegającym o umocnienie tradycyjnej jedności krajów kontynentu afrykańskiego”.

Republika zajmuje obszar 617 tys. km kwadratowych zamieszkałych przez 1.400.000 osób. Około 40 procent powierzchni kraju, to porośnięte dzierzwiną lasem tropikalnym obszary. W pozostałej części kraju znajdują się rejon uprawne i sawanna. (PAP)

Wielka przyszłość kosmicznych stacji orbitalnych

Wywiad z kosmonautą A. Jelisiejewem

Kosmiczne stacje orbitalne mają przed sobą wielką przyszłość, toteż w celu ich zbudowania gotów jestem przebywać w kosmosie jeszcze nie raz - powiedział korespondentowi agencji TASS kosmonauta radziecki Aleksiej Jelisiejew. Rok temu brał on udział w eksperymencie, którego wynikiem było połączenie dwóch statków kosmicznych i utworzenie pierwszej w świecie stacji kosmicznej z załogą ludzi.

Z pokładu takich laboratoriów - powiedział dalej Jelisiejew - uczeni mogą obserwować rozmieszczenie opadów, oceniać stopień dojrzewania zasiewów oraz przepro-

Księżyc niegroźny dla zdrowia

Specjalny komitet złożony z przedstawicieli różnych amerykańskich instytucji zalecił w czwartek zniesienie kwarantanny dla astronautów, którzy będą powracać z Księżyca w czasie przyszłych wypraw na Srebrny Glob.

Jednak po każdym nowym locie księżycowym dokonywane będą doświadczenia z wpływem promieniowania na organizm człowieka, Jelisiejew odparł: sądzę, że na stacjach kosmicznych zapobiegna temu takie środki jak wywoła na sztucznie niewielką siłę grawitacyjną, specjalne ćwiczenia fizyczne i preparaty farmakologiczne. (PAP)

Idea współpracy europejskiej coraz popularniejsza

Artykuł w moskiewskiej „Prawdzie”

Komentator polityczny „Prawy” J. Żukow w artykule zamieszczonym w piątek podkreśla, że idea współpracy ogólnoeuropejskiej staje się coraz popularniejsza.

Zwolennicy współpracy ogólnoeuropejskiej nie zapominają - pisze autor - że na naszym kontynencie istnieją państwa należące do przeciwstawnych systemów społecznych i że to współistnienie jest określona formą walki klasowej. Jednocześnie są oni przekonani, że w tej skomplikowanej sytuacji można i należy zapobiec konfliktom zbrojnym.

Jeśli chodzi o przeciwników konferencji ogólnoeuropejskiej - pragną oni za wszelką cenę utrzymać podział Europy na odosobnione ugrupowania militarno-polityczne i najbardziej obawiają się coraz większego oddziaływania idei wspólnoty europejskiej, która podważa ten podział.

Oto dlaczego - zaznacza Żukow - przeciwnicy konferencji muszą uciekać się do manewrów. Na początku mówili po prostu „nie”. Potem zaproponowali spotkania „bloków” - krajów NATO łącznie z państwami pozaeuropejskimi i Stanami Zjednoczonymi i Kanadą i krajów Układu Warszawskiego - bez udziału państw neutralnych i niez zaangażowanych (tzn. bez państw skandynawskich, Finlandii, Austrii, Szwajcarii, Jugosławii i innych). Następnie - kontynuuje Żukow - przeciwnicy współpracy ogólnoeuropejskiej wycofali się na trzecią linię obrony: jeżeli już trzeba się zgodzić na spotkania przedstawicieli wszystkich krajów europejskich, to należy po pierwsze odwołać jej zwołanie, a po drugie wysuwać na porządek dzienny tyle skomplikowanych i niedojrzałych jeszcze do rozwiązania problemów, aby konferencja znalazła się w impasie i zakończyła fiaskiem.

Takie właśnie stanowisko dy-

plomatyczne wyraża w artykule zamieszczonym w piątek przez prasę waszyngtońską stwierdzenie, iż przeciwko senatorowi Edwardowi Kennedy'emu nie zostaną wysunięte żadne oskarżenia natury kryminalnej w związku ze śmiercią Mary Jo Koepche, która zginęła w wypadku samochodowym spowodowanym przez senatora w lecie ubiegłego roku. Anderson powołuje się na informacje świadków, którzy obecni byli na zamkniętym przesłuchaniu w Edgartown oraz na oświadczenie prokuratora okręgowego Edmunda Dinisa. (PAP)

Sprawa Kennedy'ego zostanie umorzona?

Amerykański publicysta, Jack Anderson w artykule zamieszczonym w piątek przez prasę waszyngtońską stwierdza, iż przeciwko senatorowi Edwardowi Kennedy'emu nie zostaną wysunięte żadne oskarżenia natury kryminalnej w związku ze śmiercią Mary Jo Koepche, która zginęła w wypadku samochodowym spowodowanym przez senatora w lecie ubiegłego roku. Anderson powołuje się na informacje świadków, którzy obecni byli na zamkniętym przesłuchaniu w Edgartown oraz na oświadczenie prokuratora okręgowego Edmunda Dinisa. (PAP)

plomacja amerykańska narzuciła brukselskiej sesji Rady NATO. Nawiasem mówiąc - pisze Żukow - w wielu krajach zachodnioeuropejskich wzmaga się nastroje na rzecz konferencji ogólnoeuropejskiej. Francuska Rada Ministrów - przypomina Żukow - na jednym ze swych grudniowych posiedzeń potwierdziła, że Francja pozytywnie odnosi się do zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej. W ramach tzw. Rady Europejskiej minister spraw zagranicznych Schumann oświadczył wyraźnie: nie należy odrzucać propozycji zwołania konferencji ogólnoeuropejskiej w sprawach bezpieczeństwa. Za zwołaniem konferencji wypowiedzieli się również delegaci Szwecji i Austrii. Stanowisko wymijające zajęli przedstawiciele Anglii i NRF. Jednakże nie mogli wystąpić otwarcie przeciwko tej idei. (PAP)

Masowa akcja pomocy dla Biafry

Dokończenie ze str. 1

ra przybyła do Lagos na oficjalne rozmowy z rządem federalnym, opuściła stolicę Nigerii, udając się z powrotem na teren byle secesjonistycznej prowincji. Agencje zachodnie podkreślają fakt, iż delegacja ta poruszała się po Lagos bez eskorty.

Jak donoszą agencje zachodnie, nigeryjskie władze federalne wyspedowały już tysiące ton żywności i lekarstw na terytorium byłej separatystycznej Biafry.

Według tych samych doniesień, Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża w Genewie stwierdził na podstawie informacji otrzymanych ostatnio z Nigerii, że sytuacja na terenach, które były wiodową, działań wojennych, nie jest tak ciężka, jak przypuszczano. Wiele dróg jest otwartych, uchodźcy powracają do swych miejsc zamieszkania, a personel Nigeryjskiego Czerwonego Krzyża prowadzi energiczną akcję pomocy.

Członkowie międzynarodowej grupy obserwatorów w Nigerii oświadczyli w piątek na konferencji prasowej w Lagos, że nie widzieli niczego co świadczyłoby o ludobójstwie w rejonach wyzwolonych przez armię federalną. W dniach od 10 do 14 stycznia grupa obserwatorów przebywała w rejonach kontrolowanych przez nigeryjskie dywizje federalne.

Według ich oceny liczba uchodźców wynosi około 150 tys. Obserwatorzy podkreślili, że jedynie młodzi ludzie w wieku poborowym zostali zatrzymani i poddani kontroli w celu sprawdzenia, czy nie należą do jakiejś dywersyjnej organizacji białafarskiej.

Federalny rząd Nigerii oświadczył oficjalnie w piątek, że w niedziele przybędzie do Lagos sekretarz generalny ONZ U Thant. Nie wiadomo, czy toczyła się wojna domowa. (PAP)

Stycziowy zeszyt „Problemów Pokoju i Socjalizmu”

Ukazał się stycziowy (nr 1/137) zeszyt „Problemów Pokoju i Socjalizmu”.

Zawiera on m. in. następujące artykuły i komentarze:

ROK LENINOWSKI

G. Husak - Leninowska nauka o partii a rzeczywistość Czechosłowacka.

D. Nemes - Leninizm a rozwój światowego systemu socjalistycznego.

J. Prazsky - Przegląd wydarzeń politycznych roku 1969.

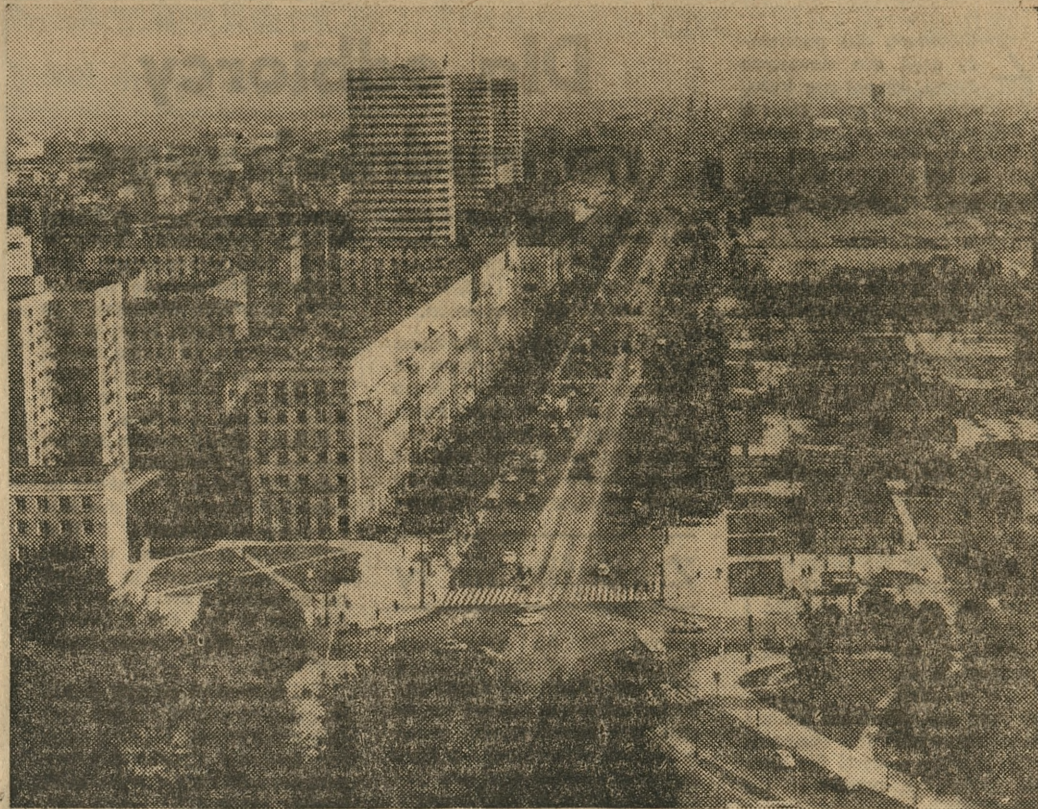
P. Gensous - O jednolitość międzynarodowego ruchu związkowego.

F. Lager - Robotczy program komunistów szwedzkich.

S. A. Dange - Gandhi a rewolucja indyjska.

Na szczególną uwagę zasługują nowa rubryka „Wzrostach imperializmu”, poświęcona w tym numerze współczesnej imperialistycznej Ameryce. Znajdujemy w niej artykuły wybitnych ekonomistów - marksistów: Victora Perlo - „Ofensywa monopolu”, Hymana Lumer - „Inflacja i jej następstwa społeczne” oraz Jamesa Westa - „Dla kapitalistów - superzyski, dla mas, pracujących - wzmocniony wyzysk” (o konsekwencjach rewolucji naukowo-technicznej w USA).

Do numeru styczniowego załączony został dodatek pt. „Rozwój ekonomiki krajów członkowskich RWPG”.



Ulica Marszałkowska od Ogrodu Saskiego w stronę Placu Zbawiciela.

Zaczęło się od wizji

W 25 rocznicę wyzwolenia Warszawy

Gorący wrzesień roku 44. Dla Warszawy podwójnie gorący. Do żaru z nieba dołącza się żar pożarów. Miasto ginie. I wówczas dwaj architekci, mocno trzymając w garści ołówki, drżące od huku wystrzałów, kreślą pierwsze projekty nowej stolicy...

— Nie pierwsze — przerywa mój rozmówca, arch. Stanisław Dziewulski z Instytutu Urbanistyki i Architektury. — Pierwsze projekty powstały w czasie okupacji, a ściślej przed wojną. Już wówczas bowiem polscy urbanisci myśleli o radykalnej przebudowie miasta. Wiadomo było, że w nadchodzącej epoce wielkie skupiska ludzkie będą miały nowe potrzeby. Warszawskie projekty przedwojenne, wychodząc ze słusznych założeń, były jednak nieśmiały, luźne, jakby projektanci nie bardzo wierzyli, że uda się przebudować miasto radykalnie, według jednolitej koncepcji, nakładem zespolonego społecznego wysiłku. Prawdę mówiąc, przed wojną nie nie wskazywało, by taka śmiała, jednolita koncepcja mogła zostać zrealizowana.

Toteż kiedy na początku okupacji, wraz z kol. Kazimierzem Marczewskim, spotkaliśmy się w pokoiku na Szczygłej u arch. Zygmunta Skibniewskiego, obecnie profesora Katedry Urbanistyki na Politechnice Warszawskiej, sprawę postanowiliśmy postawić jasno: spróbujemy zaprojektować miasto w oparciu o sprecyzowane założenia urbanistyczne. Wówczas Skibniewski powiedział: „Po co mamy projektować jakieś abstrakcyjne miasto. Projektujmy na przykładzie Warszawy”. I tak się stało. W długie okupacyjne wieczory rozrysowyaliśmy wizję nowej, wspaniałej stolicy...

Tak więc dla architektów Dziewulskiego i Marczewskiego projektowanie nowego miasta nie rozpoczęło się w huku powstańczej kanonady. Nie tylko dla nich. W czasie okupacji działało na terenie sto-

licy kilka grup urbanistów. Nie, nie przewidywali ogromu zniszczeń; nikt nie mógł przewidzieć, że odbudowę rozpocznie się na wielkiej hałdzie rumowisk, niemniej wszyscy oni dostrzegali konieczność zmian w kształcie przestrzeni miasta. Do instytucji skupiających urbanistów w czasie wojny zaliczyć przede wszystkim należy Pracownię Architektoniczno - Urbanistyczną, tzw. PAU, działającą pod przykrywką SPB, czyli Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego, związanego z legalnym Społem, które zajmowało się wówczas żywieniem dużych miast. Udało się wmówić Niemcom, że „Społem” potrzebuje nowych składów żywnościowych. Opracowanie tych składów stało się pretekstem powstania pracowni projektowej skupiającej wielu wybitnych urbanistów, nie tylko architektów. Innym siedliskiem myśli urbanistycznej była Politechnika Warszawska, gdzie pod płaszczykiem szkoły budowlanej istniały tajne komplety wydziału architektury. Architekci Skibniewski, Dziewulski i Marczewski pracowali ponadto indywidualnie.

— Panie inżynierze — zwracam się do mego rozmówcy — powiedział pan, że wtedy, na Szczygłej, postanowiliście zaprojektować miasto w oparciu o sprecyzowane założenia urbanistyczne. Jakże?

— Krótko rzecz ujmując: Chcieliśmy z miasta zostawić jedynie budowle o bezspornej wartości artystycznej, a więc zabytki oraz mosty, magistrale, główne arterie komunikacyjne. Ta koncepcja posiadała na pewno cechy akademickie, ale po zburzeniu miasta nabrały one nagle tragicznej realności. Toteż większość z jej elementów weszła do planów BOS, słynnego Biura Odbudowy Stolicy, powstałego w wyzwolonej Warszawie, gdzie natychmiast przystąpiliśmy do pracy.

— A co by pan dziś powiedział o zagadnieniu Skarpy Wiślanej?

— Jej zabudowa w kierunku południowym miała się odbyć trochę w stylu dawnych założań, jak na obrazach Canaletta: ciągiem pięknych gmachów użytkowej publicznej na górze, a ciągiem terenów zielonych, o charakterze rekreacyjno-sportowo-rozrywkowym z luźną zabudową pawilonową — na dole. Chcieliśmy w ten sposób podkreślić piękno Skarpy, która na tle płaskich piaszków Mazowsza jest zjawiskiem dość wyjątkowym.

— Stało się inaczej...

— Tak. W związku z trudnościami mieszkaniowymi zaczęto zabudowywać „mieszkańców” tereny śródmiejskie, w pierwotnych planach zezwolone dla potrzeb rozwijającego się centrum. Nie uchroniliśmy się od tego, by „mieszkańców” nie weszła na Skarpę i na Powiśle. Fakt ten kojarzy się z szerszym problemem charakteru pracy urbanistycznej. Wymaga ona dziś udziału specjalistów wielu zawodów, socjologów, ekonomistów, demografów, psychologów, stale obserwujących zmienny nurt potrzeb wielkomiejskich skupisk ludzkich.

EWA BERBERYUSZ

Wpoprzednich latach, grudzień niemal zawsze oznaczał się wyższą od przeciętnej dynamiką przyrostu produkcji. Zakłady odrabiały bowiem zaległości. Sądziłyśmy więc, że i tym razem będzie podobnie. Tymczasem stało się inaczej. Wielkopolski przemysł wykazał w grudniu najniższy w roku wskaźnik przyrostu produkcji — 0,8 procent i nie wykonał planu, co odbiło się na wynikach całorocznych.

Plan przewidywał osiągnięcie w 1969 roku przyrostu produkcji globalnej (liczonej w cenach porównywalnych) o 8,4 procent, osiągnęliśmy ostatecznie 8,7 procent. Ale jeszcze w listopadzie zanosilo się na to, że możemy osiągnąć 9,5 procent.

Próbowaliśmy ustalić, jakie przyczyny spowodowały grudniowe zahamowania. Najczęściej słyszeliśmy o skutkach suszy (w grudniowym planie skupu płodów rolnych zaznaczyła się wyrwa wartości ponad 400 mln zł), o mrozach (niewykonanie planu produkcji materiałów budowlanych), o niedostatkach w zaopatrzeniu materiałowym fabryk.

Niemniej mimo niepowodzeń grudniowych, wielkopolski przemysł wykonał swe ubiegłoroczne zadania z nadwyżką o wartości przekraczającą mi-

Współczesność stoi na matematyce

Przypomnijmy tytuły gazet, sumujące ostatnią batalię o indeks: „Matematyka — najtrudniejsza przez szkoda”, „Najbardziej: matematyka”. Na niedawnych wywiadówkach w szkołach średnich i podstawowych znowu gromy i lamenty: co z tą matematyką?! Niestety, rzecz bynajmniej nienowa, matematyczna „pięta”, nabolala od lat, coraz dotkliwiej przeszkadza. W dobie wielkich porządków gospodarki narodowej, sprężania jej z nauką, trzeba bezwzględnie i bez fatalizmu zabrać się też za tę fundamentalną sprawę.

Zaczarowane koło

Gdyby zajęcia z matematyki w szkołach podstawowych miały wyższy poziom, nie byłoby tytułu kłopotów w liceach i technikach — twierdzą nie bez racji wykładowcy szkół średnich. Gdyby szkoły średnie lepiej przygotowywały z matematyki, nie byłoby tak drastycznych sytuacji przy egzaminach wstępnych i takiego odsiewu na studiach — twierdzą, też nie bez racji, profesorem wyższych uczelni. Gdyby... No właśnie, nawet doktoratów i z samej matematyki i z dyscyplin zwanych naukami ścisłymi jest nieproporcjonalnie mało w stosunku do potrzeb, bo...

Zaczarowane koło? Fatum? I to właśnie w Polsce, która stworzyła słynną w świecie szkołę matematyczną?

Nie dla rozgrzeszenia i pociechy dodać trzeba, że nauczanie matematyki jest problemem ogólnoswiatowym. Specjalne agendy działające pod patronatem UNESCO, skupiające najtęższe głowy, nieustannie penetrują, poszukują, dyskutują nad tym, jak uczyć, żeby matematyka nie tylko przestała być postrachem uczniów, ale „dała się lubić”.

Co martwi najbardziej

Ponieważ egzamin wstępny na wyższą uczelnię jest sprawdzianem efektów kształcenia dwóch szczebli, podstawowego i średniego, przytoczyć warto opinie obserwatorów: otóż zazwyczaj młodzież posługuje się mniej lub więcej biegłymi schematami wzorów, regułami, gorzej lub błędnie liczy, natomiast brak jej ścisłego, logicznego myślenia, umiejętności dowodzenia. No i masz babo plasek! Jak w tym kontekście wyglądają choćby przyszli ekonomiści od optymalnego planowania? Przecież nawet księgowego w rachowaniu wyręcza pomocnicza maszyna, ale w myśleniu matematycznym nikt i nie kadry specjalistów nie wyręczy.

Nikt także — może z małymi wyjątkami dotyczącymi dzieci „umatematycznionych” rodziców — nie zastąpi nauczyciela, zarówno w nauczaniu tabliczki mnożenia, jak również w ukształtowaniu matematycznego myślenia. A tymczasem przy poprzedniej rekrutacji kandydaci na nauczycieli matematyki (WSP) otrzymali 72 proc. dwój z tego przedmiotu! Dane z ostatniej lipcowej rekrutacji wcale nie są radośniejsze: na kierunkach ścisłych trudno było zapełnić limit i w Wyższych Szkołach Pedagogicznych i w Wyższych Szkołach Nauczycielskich. Od paru lat także kandydaci na matematykę uniwersytecką ponoszą druzgocącą klęskę (w zeszłym roku ponad 56 proc. dwój!), a przecież jeśli sobie ten kierunek wybrali, to znaczy, że matematyka nie była dla nich szkolną zimą.

Kto będzie więc uczył następne roczniki? Jak będzie uczył? — Oto problem zasadniczy.

Lepszy rydz niż nic

Wiadomo, że dopóki w każdej szkole podstawowej nie będzie dobrego nauczyciela matematyki, nie poprawia się radykalnie ani wyniki egzaminów na studia, ani nie wzrosną samodzielnie jakości przygotowania do podjęcia dziesiątków zawodów, do których matematyka jest potrzebna. Impasu nie przełamają najlepsze nawet nowe programy sukcesywnie wprowadzane do naszkół. A że do ideału daleko, władze oświatowe próbują rozwiązywać doraźnie podnoszenie nauczycielskich umiejętności na śródrocznych czy wakacyjnych kursach. Od 1967 r. przeszkolono na nich około 4 tys. nauczycieli szkół średnich. W tej chwili na warsztacie znalazł się nowy program III i IV klasy reformowanego liceum i zajęcia fakultatywne (do wyboru) dla klas maturalnych właśnie o kierunku matematycznym. Oczywiście „lepszy rydz”, ale to jeszcze za mało, by rozerwać zaczarowane koło.

Rachunek prawdopodobieństwa

Najpierw — bez przenośni. Wprowadzono go do reformowanych, uwspółcześnionych programów klas IV szkół średnich. Dla wielu nauczycieli jest to dziedzina mniej lub bardziej nowa, gdyż w czasie własnych studiów nie mieli z nim do czynienia. Uzupełniają więc luki merytoryczne i sami muszą się nauczyć... uczyć nowej dziedziny. Jest to charakterystyczny przyczynek do obrazu sytuacji wytworzonej pod naporem dynamicznego rozwoju wiedzy.

A czy można, opierając się — już w przenośni — na rachunku prawdopodobieństwa — obliczyć: kiedy to i który rocznik młodych Polaków wejdzie w życie przygotowany z matematyki DOSTATECZNIE? Niektórzy obiecują sobie sporo po pierwszych maturzystach zreformowanej szkoły średniej, akcentując przy tym licealne grupy fakultatywne przedmiotów ścisłych. Inni widzą próbę wyjścia z impasu przez „wychodowanie” pierwszej mocnej grupy w ramach klas matematycznych utworzonych tytułem eksperymentu przy ogólniakiach w wielu miastach — rzecz godna osobnego artykułu. I oby nie mylili się ani jedni, ani drudzy.

Ta pierwsza jaskółka nie uczyni wprawdzie wiosny, lecz może ją zapowiedzieć. Zwłaszcza, gdyby wielu z tych młodych ludzi zechciało po studiach podjąć się nauczania matematyki, już w nowoczesnym stylu, w placówkach kształcenia nauczycieli, a dopiero ci z kolei...

Proszę darować te obliczenia, dalekie od matematycznej precyzji, lecz i mnie rachunek prawdopodobieństwa nie uczone. Ale i bez tego każdy podskórnie wyczuwa, że tradycyjna niechęć większości rodaków do matematyki i nienajlepsze tradycje jej nauczania, od czterech działań poczynając, to dwie strony tego samego medalu.

IRENA SOLIŃSKA



KRYTYKA LITERACKA. BIOGRAFIE

Malcolm Cowley — „O sytuacji w literaturze”. Państwowy Instytut Literacki, str. 374, zł 80.
Zygmunt Adamczewski — „Tragiczny protest”. Państwowy Instytut Wydawniczy, str. 413, zł 35.
Juliusz Kydryński — „Próba portretu” (ręcz. o Adamie Polewce). Wydawnictwo Literackie, str. 150, zł 12.
Franciszek Lyra — „William Faulkner”. Wiedza Powszechna, str. 293, zł 20.

NAUKA

Irena Solińska — „Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 224, zł 58.
„Krótki zarys historii filozofii”. Książka i Wiedza, str. 789, zł 80.
Jan Łopuszański, Andrzej Pawlikowski — „Fizyka statystyczna”. Państwowe Wydawnictwo Naukowe, str. 464, zł 78.
Zenta Wilan — „Mechanika gruntów i gruntowność drogową”. Wydawnictwo Komunikacji i Łączności, str. 374, zł 57.
Włodzisław Wierczok — „Nierozpoznanie broni jądrowej” (seria „Omega”). Wiedza Powszechna, str. 153, zł 10.
Edmund Żytyński — „Woda — nośnik życia i podstępny śmierci”. Wydawnictwo MON, str. 194, zł 12.

liard złotych w cenach bieżących.

Jeśli chodzi o ważniejsze wyroby, to największą dynamikę przyrostu produkcji zanotowano: węgiel brunatny — 24,4 procent, sól kamienna — 20,4, maszyny i urządzenia rolnicze i leśne — 18,9, energia elektryczna — 18,7, nawozy fosforowe — 16,9, obrabiarki do metali — 15,2 i płyty pilśniowe — 9,3 procent.

Niższą od przeciętnej w całym przemyśle dynamikę przy-

mierzono. Tak więc jeśli wartościowo wielkopolski przemysł wykonał swe roczne zadania z nadwyżką, to asortymentowo — nie.

Przeciętne zatrudnienie w przemyśle zwiększyło się w 1969 r. o 10 900 osób czyli o 4,2 procent. Formalnie rzecz biorąc, stosunek przyrostu zatrudnienia do przyrostu produkcji jest poprawny. Produkcja rosła szybciej. Przemysł otrzymał w ub. roku dużo nowych środków produkcyjnych a mi-

spodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. W województwie: Zjednoczenie Przedsiębiorstw Melioracyjnych oraz przedsiębiorstwa budowlane w Koninie, Pile i Ostrowie (przemysłowe).

Niedobory z tego tytułu pokrzyły inne przedsiębiorstwa: „Mostostal”, „Hydrobudowa 7”, Elektryfikacja Rolnictwa PPB nr 4, WZSP i szereg innych. W sumie roczny plan produkcji podstawowej budownictwa został wykonany w 100,6 procentach, a dynamika przyrostu produkcji osiągnęła 9,2 procent. Przekroczony jednak został o (0,4 procent) plan zatrudnienia, a jakoś i terminowość robót w licznych przypadkach nie była zadowalająca.

Budowlani oddali do użytku 10 111 mieszkań o 29,500 izbach, czyli o 2 823 izby więcej niż w roku poprzednim.

W końcu grudnia różne zakłady i instytucje oferowały prace dla 757 osób w Poznaniu i 1080 — w województwie. W tym samym czasie poszukiwali pracy: 192 osoby w Poznaniu i 5 218 w województwie, głównie kobiety bez kwalifikacji.

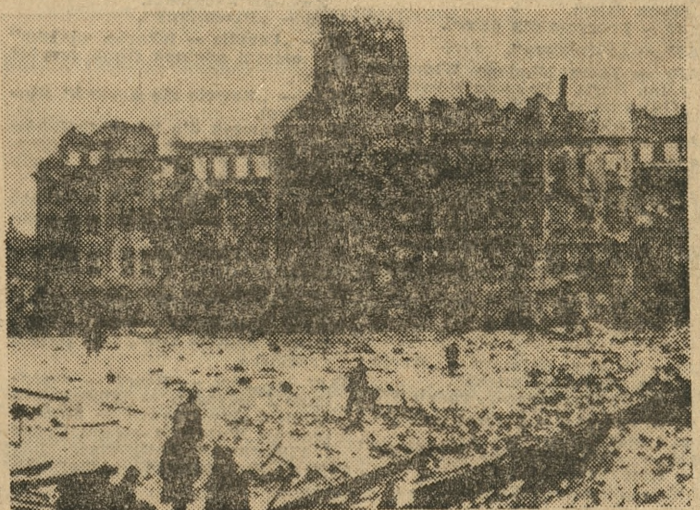
PIOTR CHOJNACKI

Jak pracowaliśmy w roku 1969

rostu zanotowano w produkcji porcelany (6), mebli (5,8), łożysk (4,8), tkanin jedwabnych (3,4) i opon (2,3) procent. Były także przypadki zmniejszenia się rozmiarów produkcji niektórych wyrobów w porównaniu z rokiem poprzednim. Dotyczy to wagonów osobowych, cegły, tarcicy, porcelitu stołowego i masła. Tylko w przypadku wagonów, wskutek przedstawiania się HCP na seryjną produkcję lokomotyw spalinywych, zmniejszenie to było za-

mo to aż 46,5 procent całego przyrostu produkcji, zostało pokryte dodatkowym zatrudnieniem.

Budownictwo w ubiegłym roku borykało się z różnymi kłopotami kadrowymi, materiałowymi i organizacyjnymi. Liczne przedsiębiorstwa nie zdołały wykonać swych zadań. W Poznaniu należało do nich m. in. Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3, Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego nr 2 i Miejskie Zjednoczenie Go-



Żołnierze Wojska Polskiego na rynku Starego Miasta 17 stycznia 1945 roku.

Fot (2) — CAF

NOWE ŁOWISKA

Szczecin jest krajowym centrum rybołówstwa da lekomorskiego. Tu znajdują się bazy większości przedsiębiorstw połowowych, tu działa także Centrala Zjednoczenia Gospodarki Rybnej, która opierając się na opracowaniach Morskiego Instytutu Rybackiego wytypowuje na użytek rybaków nowe łowiska dalekomorskie.

Współpraca naukowego Instytutu z krajową flotyllą łowczą jest przykładem ścisłego powiązania nauki z praktyką. Prognozy połowowe oparte są z reguły na szczegółowych badaniach ichtiologicznych i oceanograficznych oraz na obserwacjach, dokonywanych przez statki tzw. zwiadu przemysłowego, którymi dysponują przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich. Prognozy te zmierzają do maksymalnego zmniejszenia ryzyka w operowaniu na poszczególnych łowiskach. Ostatnio np. po potwierdzeniu danych statystyczno-obszernych, dokonanych m.in. przez statek naukowo-badawczy „Wieczna”, rozpoczęto z po wozieniem stałe połowy dorosła i karmazyna na morzach Norweskim i Barentsa. W przyszłym roku Zjednoczenie Gospodarki Rybnej planuje rozpoczęcie połowów tych samych gatunków ryb w wybrzeży zachodniej Grenlandii. Inne przeprowadzone rozeznania sugerują już teraz, że w następnych latach flotylla łowcza naszych rybaków wejdzie m.in. na łowiska w rejonach pomiędzy Islandią i Grenlandią, następnie na środkowym i południowym Atlantyku w pa sie prądów równikowych.

Na wszystkich tych akwenach zastosowana zostanie prawdopodobnie wspólna technika połowowa — wódkiem pelagicznym. Kamieniste dno u wybrzeży zachodniej Grenlandii, czy też występujące w tym rejonie pola lodowe wskazu ją na konieczność stosowania wódków naddennych (pela gicznych), które gwarantują do bre rezultaty połowowe. Opracowywany obecnie nowy program uzbrojenia floty w liczniej aparaturę lokacyjną (m.in. echosondy) przystosowywany jest też w znacznym mierze do połowów pelagicznych. Konieczność szybszego

niż dotąd operowania sprzętem rybackim w strefie podbiegunowej spowoduje wyposażenie trawlerów rybackich w zmodernizowane urządzenia, m.in. windy o szybszym niż dotąd wybieraniu lin, wzmocnienia przeciwlodowe statków itp.

Uprzemysłowiona flota łowcza, operująca sprzętem pelagicznym rozpocząć ma także w najbliższym 5-leciu połowy przy pomocy najnowszej i naj bardziej wydajnej techniki połowowej, opartej na zasadzie pola elektrycznego powstające go w sieci na skutek wysyłania impulsów elektrycznych z generatora umieszczonego na statku. Doświadczenia światowego rybołówstwa w tym zakresie — przy czym przodują tu rybakry krajów demokracji ludowej — dowodzą, że wydajność łowienia przy zastosowaniu tej metody wzrasta na go dzinę trawlowania o 30 do 60 proc. Co ciekawsze, regulowa nie częstotliwości impulsów pozwala na jednoczesną selekcję odławianych ryb. Badania bowiem wykazały, że ryby o większych rozmiarach i długości reagują intensywniej na impulsy niż pozostałe. Ma to poważne znaczenie przy uwzględnianiu zasad „odnawiania” rybostanu morskiego.

PAP

Świadek księdza Peikerta

Kiedy przed 25 laty armie radzieckie i towarzyszące im Wojsko Polskie rozwinęły gigantyczną ofensywę, w rezultacie której teren działań wojennych przesunięty został na ziemię nadodrzańską, władze hitlerowskie zarządziły ewakuację ludności z tych terytoriów. Nie powstrzymały ich przed tym posunięciem trudne warunki zimowe (styczeń 1945 r. był wyjątkowo mroźny), brak środków komunikacyjnych i żywności. Była to ewakuacja totalna, obejmująca całą ludność miast i wsi, w tym kobiety, dzieci i starców. Najczęściej pieszo, na mrozie i wśród zawałi śnieżnych ogarnięte paniką, popędzane przez hitlerowców, milionowe rzesze odbywały wędrówkę w kierunku zachodnim. W ciągu kilkunastu dni opuszczone zostały przez większość ludności niemieckiej ziemie od setek lat kolonizowane przez germańskich zdobywców.

Paradoksalność sytuacji polegała na tym, że sprawcami tej swoistej „Drang nach Westen” byli kontynuatorzy tysiącletniej „Drang nach Osten” o niesłychanych aspiracjach, realizowanych środkami najbardziej zbrodniczymi.

Zarządzona przez hitlerowców ewakuacja musiała pociągnąć za sobą ofiary. Wielu ludzi zginęło wtedy z głodu, zimy i wycieńczenia. Była to jeszcze jedna zbrodnia hitlerowskich ludobójców, w tym przypadku popełniona na ludności niemieckiej.

W obliczu tej zbrodni propaganda zachodniorniemieckich odwetowców, usiłujących wyka zać, że straty w ludziach, poniesione w czasie uchodzenia ludności niemieckiej z dawnych wschodnich obszarów Trzeciej Rzeszy, są spowodowane przez Rosjan i Polaków, a nie hitlerowców — jest propagandą prowokacyjną, uprawianą na wzór Goebbelsa.

Ponad 6 milionów Niemców opuściło na zawsze w początkach 1945 r. zachodnie ziemie polskie, w warunkach — dzieki hitlerowcom — naprawdę oplakanych. Zaś ci, którzy na tych ziemiach pozostali — bądź dlatego, że ujęć nie chcieli, bądź ujęć nie mogli — zostali przez władze polskie i alianckie (na mocy decyzji poczdamskich) przesiedleni w ciągu kilku lat w sposób planowy i zorganizowany: zapewniono im właściwe środki lokomocji, zaopatrzone w żywność, opiekę lekarską i sanitarną.

Świadectwem zbrodniczych sposobów, jakie stosowali hitlerowcy, organizujący exodus ludności niemieckiej, są pamiętniki z obłężonego Wrocławia, spisane przez niemieckiego księdza Paula Peikerta, pro

boszcza miejscowej rzymskokatolickiej parafii św. Maurycego. Pamiętniki ks. Peikerta zostały wydane w roku 1964 przez Ossolineum we Wrocławiu.

Pod datą 31 stycznia 1945 r. ks. Peikert odnotował:

„Podjęto gwałtowną propagandę za usunięciem cywilnej ludności z Wrocławia. Propaganda ta karmiła ludzi niesamowitymi bredniami o okrucieństwie bolszewików. (...) Stosowano najstraszniejszą presję, a nawet terror. (...) Zagrożono, że pozostający nie otrzymają kart żywnościowych, albo bloki, w których mieszkają, zostaną wysadzone w powietrze. (...) Doniesiono mi, że na samym dworcu głównym zaduszono na śmierć lub stratowano 60-70 dzieci.

We Wrocławiu powszedni dzień przebiegał jak w twierdzy. Terroryzowanie i nagabywanie ludności przez władze, aby opuściły Wrocław, przybrało na sile. (...) Większość domów stoi pusta. To, co się opowiada o wyroczniach osób wojskowych i cywilnych wobec cudzego mienia, jest nie do wiary. (...) Cały Wschód Wielkoniemieckiej Rzeszy wyrzucił na drogi ponad 6 milionów osób. (...) Już teraz ocenia się liczbę ofiar na 150 do 200 tysięcy. Setkami zbierano trupy w przydrożnych rowach. (...) Ta gwałtowna ucieczka na rozkaz władz jest chyba największą katastrofą, jaka kiedykolwiek dotknęła nasz naród.”

Zastanawiając się nad motywacją władz hitlerowskich, które podjęły decyzję o ewakuacji, ks. Peikert pisze dalej: „Na ciągle powracające pytanie o sens obłężnego zarządzenia, nawet po najgłębszym na-

myśle, nie sposób znaleźć rozsądnej odpowiedzi. Dla uspokojenia ludności i złagodzenia gniewu i niechęci do przymusowych posunięć kierownictwa partyjnego (NSDAP) prasa szerzyła propagandę grozy o rzekomych okrucieństwach Rosjan wobec bezbronnej ludności. Dotychczas słyszało się na ogół, że wkraczający Rosjanie postępowali przyzwyczajeni z ludnością zajętych miast i osiedli. Poszukując tylko bonów partyjnych, którzy naturalnie nie mogą spodziewać się niczego dobrego. Zresztą jakże bezgranicznie i straszliwie nęde sprowadziła ta partia na naród niemiecki? Zdarzają się, być może, osobiste wypadki ze strony Rosjan, ale pomyślimy o krzywdach, jakie wyrządziło nasze SS i gestapo napadniętym narodom! Pomyślimy o lotrośwach i bestialstwach wobec własnych rodaków w obozach koncentracyjnych. Wspomnijmy o masowych mordach ludności żydowskiej wszystkich krajów.”

Dzisiaj, po upływie ćwierćwiecza od wydarzeń, jakie opisuje ks. Peikert, w Niemczech Zachodnich nadal działają odwetowcy znów, organizujący rocznicę „wypędzenia z ojczyzny” i atakujący nie hitlerowców, lecz układy poczdamskie i granicę na Odrze i Nysie. Tych głosów nie przysłonił fakt, że w NRF pojawiają się także wypowiedzi działaczy chrześcijańskich (części ewangelickich, niż katolickich), nawołujące społeczeństwo zachodniorniemieckie do odżegnania się od wszelkich pozostałości hitlerizmu i uznania realiów politycznych, jakie powstały w Europie środkowej i wschodniej po klęsce Trzeciej Rzeszy w roku 1945.

S. M.

Z literaturą dla młodzieży, czyli dla dorosłych dzieci, kłopot nie łąda, odczuwany nie tylko zresztą w Polsce. Ciągłe jest tu za mało celnych, wartościowych pozycji, niektóre z książek tzw. klasycznych w obliczu osiągnięć nauki zaczynają nabierać wyraźnie trącić już myślką, przy tym i pisarze, rzec to trzeba, nie nazbyt kwapią się, z wielu zresztą powodów, do pisania dla młodzieży. Jednym z takich powodów jest fakt, że dla młodych pisać najtrudniej, najbardziej to bowiem trudny i wymagający od biorca...

W naszym ruchu wydawniczym główny ciężar nasycają rynku książki dla młodzieży przejęły na siebie „Iskry”. Produkcja jednak tej oficyny, mi mo że na ogół celna, trafna, szukająca nowych podejść i nowych rozwiązań, ciągle jest kropką w morzu potrzeb... Przelągam ostatni serwis wydawniczy „Iskry”. Na pierwszy rzut oka widzi się jedno: dużo wznowień (co słusne), mało nowych pozycji (co smuci). Zajrzyjmy przedtem do tych nowych.

Jak dobrze, że dochowaliśmy się reporterów w stylu Olgerda Budrewicza, który jednocześnie, co wcale nie proste, umie podróżować, pod patrywać świat i zarazem umie pisać. Wtedy mogą powstać takie książki, jak „Zobaczyć, znaczyć uwierzyć”, zbiór najbardziej autentycznych sensacji czy ciekawostek zdobytych na gorąco w trakcie podróży po całym bez mała świecie. Od Warszawy przez Afrykę, obie Ameryki, Azję, wyspy znane i nieznane. Obawiam się, że Budrewicz niedługo nie będzie już miał gdzie jeździć, wszystko będzie

Dla odbiorcy najtrudniejszego

tylko przywitaniem od nowa. Ale wierzę w jedno, iż zawsze potrafi coś podpatrzeć, wy węszyć, zanotować i oślnić, za pasjonować tym czytelnika.

Od kilkunastu już lat towa rzysy i młodym i starszym odbiorcom, zawsze świetną w po ziomie, seria „Naokoło świata”, przez kolejne tomy kontynuująca nieustanną wędrówkę po świecie. Przyjemne, że coraz więcej polskich nazwisk

Z książką na ty

pojawia się na obwolutach tych książek. W tomie „Kumys na deser” Romuald Karaś relacjonuje swoją podróż po ra dzieckim Kazachstanie, mówi o historii, obyczajach, o krajo obrazie i nade wszystko ludziach, budujących w sumie pełny, krwisty obraz kraju i jego mieszkańców. I wtedy okazuje się, jak bardzo mało wiemy o tym osobliwym w ukształtowaniu geograficznym kraju, a jeszcze mniej o jego ludziach.

A teraz od podróży przejdźmy do innych spraw młodzieści. Prezentuję ją na przykładzie wybranej grupy bohaterów spośród młodzieży radzieckiej Wiliam Kozłow w zgrabnie, żywo napisanej powieści „Promień na ścianie”. Jest to powieść o uczuciu dwójga młodych, uczuciu szlachetnym, tak kim trochę z marzeń, ale zarazem bardzo twardo osadzo-

nym w zewnętrznym świecie, w jego konfliktach, trudnościach, niespodziewanych zakrętach. Bohaterowie wytrzymują tę próbę, wytrzymują ją ich ładna miłość, taka, w której miejsce i na nutkę sentymentu, i na romantyczne wdzy chania, ale również i na walkę o własne szczęście.

Więcej spodziewałem się po książce Ily Hercikowej „Intrygantki”, jako że i uzyskała ta powieść nagrodę na międzynarodowym konkursie i film nakręcono w oparciu o nią. Na pewno z pewnością to napisano na opowieść z życia młodych, ale jest w tym coś z cłkwej opowieści dla dorastających panienek.

Tej natomiast pozycji śmiało przepowiedzieć można multum entuzjastów. Myślę o pięknie wydanej zbiorowej pracy pod wyrazistym tytułem „Pół wieku królowej”. Mowa tu, rzecz jasna, o lekkiej atletyce, o polskich jej dziejach. Niektóre teksty napisane są bardzo żywo, wszystkie ciekawie. Mnóstwo dobrych ilustracji, często o wartości dokumentarnej, a jeszcze tabele, wykazy, zestawienia, dodają albumowi wartości.

Ze wznowień przypomnieć należy tom na wesoło pisanych gawęd myślickich Janusza Meissnera „Opowieść pod psem (a nawet pod dwoma)”, oraz powieść przygodową Alfreda Assollanta „Niezwyciężony choć prawdziwe przygody kapitana Korkorana”.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

Nowy konkurs na powieść lub tom opowiadań związanych z regionem wielkopolskim ogłasza „Nurt” zamieszczając regulamin konkursu.

Zbliżająca się rocznica 100-lecia urodzin Lenina znajduje wyraz w artykule Zdzisława Nowaka „Leninowska charakterystyka imperializmu, a sytuacja gospodarcza Europy zachodniej”. Stefan Stuliński drukuje pierwszy odcinek swych notatek z podróży artystycznej do Japonii, notatek barwnych, nasyconych informacją i anegdotą.

Kolejne wspomnienia z kampanii wrześniowej drukują Franciszek Najder i Stanisław Gloc.

Styczniowy „Nurt”

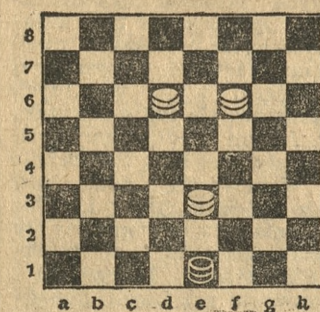
W części literackiej numeru znaj dujemy wiersze Sandora Weoresa, „Tożsamość” — pierwszy rozdział powieści Teodora Parnickiego, która ukaże się pod tym samym tytułem w roku bieżącym oraz dalszy ciąg eseju Stanisława Lema „Socjologia Science Fiction”.

Z problemów semiotyki sztuki Włodzimierz Ławniczak pisze „O potrzebie usystematyzowania interpretacji w krytyce artystycznej”, w Malej Wszechnicy „Nurtu” Wojciech Ryszard Rzepka traktuje o problemach kultury współczesnej polszczyzny. Konrad Sutarski zajmuje się „polską” tematyką u wybitnego filmowca we gierskiego Mikłosa Jancso. Dalej znajdujemy rozważania Kazimierza Młynarza o poznańskiej operetce, recenzję Bogusławy Linette z „Jezióra Łabędziego”, noty recenzyjne innych spektakli i książek i inne stałe rubryki. (ms)

NA CZARNYCH POLACH

Diagram nr 5

Trójkąt Petrowa, (Moskwa, 1827 r.)



Białe wygrywają

Przedstawiona na diagramie pozycja jest układem klasycznego trójkąta w rozgrywce trzy damki przeciw jednej, z zajmowaniem diagrama al-h8.

Jak doprowadzić do takiej wygrywającej pozycji?

Otóż należy najpierw zepchnąć damkę przeciwnika z linii t.z.w. dwójnika: g1-a7-b8-h2, a następnie z linii trójkąta: c1-a3-f8-h6. Prawidłowo zbudowany trójkąt winien być zwrócony ostrym kątem w stronę damki przeciwnika sto-

jacej na jednym z czterech przybandowych pól czwórnika (e1, a5, d8, h4).

Europejska czwórka

W Rzymie zostały ostatnie rozegrane warcabowe mistrzostwa Europy w konkurencji międzynarodowej, czyli na 100-polewych szachownicach. Interesujący jest układ końcowy tabeli turniejowej (drobne różnice punktowe nie miały większego znaczenia).

1. Sijbrands (Holandia), 2. Andrejko (ZSRR) — aktualny mistrz świata, 3. Kuyken (Szwajcaria), 4. Kuperman (ZSRR) — eksmistrz świata, 5. Farkewisser (Holandia), 6. Molesini (Włochy), 7. de Jung (Holandia), 8. Saletnik (Włochy), 9. Berce (Francja), 10. Hissard (Francja), 11. Laporta (Włochy), 12. Gedange (Szwajcaria), 13. Vessen (Belgia), 14. Classence (Belgia), 15. Reiman (CSRS), 16. Pfeldie (Austria).

Triumfator mistrzostw Europy, 20-letni Holender, zademonstrował świetny styl gry nie prze grywając ani jednej partii w turnieju. Wprawdzie radzieccy arcymistrzowie również zakończyli turniej bez porażki, ale zbyt dużo partii zremisowali.

Rozwiązanie:

1. f3: e4 e4: f3 2. f3: e4 e4: f3 3. f3: e4 e4: f3 4. f3: e4 e4: f3 5. f3: e4 e4: f3 6. f3: e4 e4: f3 7. f3: e4 e4: f3 8. f3: e4 e4: f3 9. f3: e4 e4: f3 10. f3: e4 e4: f3 11. f3: e4 e4: f3 12. f3: e4 e4: f3 13. f3: e4 e4: f3 14. f3: e4 e4: f3 15. f3: e4 e4: f3 16. f3: e4 e4: f3 17. f3: e4 e4: f3 18. f3: e4 e4: f3 19. f3: e4 e4: f3 20. f3: e4 e4: f3 21. f3: e4 e4: f3 22. f3: e4 e4: f3 23. f3: e4 e4: f3 24. f3: e4 e4: f3 25. f3: e4 e4: f3 26. f3: e4 e4: f3 27. f3: e4 e4: f3 28. f3: e4 e4: f3 29. f3: e4 e4: f3 30. f3: e4 e4: f3 31. f3: e4 e4: f3 32. f3: e4 e4: f3 33. f3: e4 e4: f3 34. f3: e4 e4: f3 35. f3: e4 e4: f3 36. f3: e4 e4: f3 37. f3: e4 e4: f3 38. f3: e4 e4: f3 39. f3: e4 e4: f3 40. f3: e4 e4: f3 41. f3: e4 e4: f3 42. f3: e4 e4: f3 43. f3: e4 e4: f3 44. f3: e4 e4: f3 45. f3: e4 e4: f3 46. f3: e4 e4: f3 47. f3: e4 e4: f3 48. f3: e4 e4: f3 49. f3: e4 e4: f3 50. f3: e4 e4: f3 51. f3: e4 e4: f3 52. f3: e4 e4: f3 53. f3: e4 e4: f3 54. f3: e4 e4: f3 55. f3: e4 e4: f3 56. f3: e4 e4: f3 57. f3: e4 e4: f3 58. f3: e4 e4: f3 59. f3: e4 e4: f3 60. f3: e4 e4: f3 61. f3: e4 e4: f3 62. f3: e4 e4: f3 63. f3: e4 e4: f3 64. f3: e4 e4: f3 65. f3: e4 e4: f3 66. f3: e4 e4: f3 67. f3: e4 e4: f3 68. f3: e4 e4: f3 69. f3: e4 e4: f3 70. f3: e4 e4: f3 71. f3: e4 e4: f3 72. f3: e4 e4: f3 73. f3: e4 e4: f3 74. f3: e4 e4: f3 75. f3: e4 e4: f3 76. f3: e4 e4: f3 77. f3: e4 e4: f3 78. f3: e4 e4: f3 79. f3: e4 e4: f3 80. f3: e4 e4: f3 81. f3: e4 e4: f3 82. f3: e4 e4: f3 83. f3: e4 e4: f3 84. f3: e4 e4: f3 85. f3: e4 e4: f3 86. f3: e4 e4: f3 87. f3: e4 e4: f3 88. f3: e4 e4: f3 89. f3: e4 e4: f3 90. f3: e4 e4: f3 91. f3: e4 e4: f3 92. f3: e4 e4: f3 93. f3: e4 e4: f3 94. f3: e4 e4: f3 95. f3: e4 e4: f3 96. f3: e4 e4: f3 97. f3: e4 e4: f3 98. f3: e4 e4: f3 99. f3: e4 e4: f3 100. f3: e4 e4: f3

PONIEDZIAŁEK

16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” — w programie m.in. film z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry”.
17.40 — „Echo stadionu”.
17.55 — „Nad Odrą i Bałtykiem”.
18.25 — „TV Przegląd Kulturalny”.
18.45 — „Eureka”.
20.05 — Teatr TV Henri Rousseau — „Zemsta sieroty”.
21.05 — Lektury współczesne — książka Alana Bulleca pt. „Hitler — studium tyranii”.
21.20 — Śpiewa Eva Olmerowa.
21.45 — „Akcja witrażu” — film dokumentalny.

WTOREK

8.15 — „Letni deszcz” — radziecki film fab.
12 — Z cyklu — „Wybieramy zawód”.
12.45 i 13.55 — Przystosowanie Rolnicze — „Nawozy fosforowe i potasowe”.
16.50 — „Telewizyjny Ekran Młodych”.
18.45 — „Wyspa bez ziemi” — film z cyklu: „Z kamery na świecie”.
19 — Wieczorne rozmowy.
20.05 — Kino Interesujących Filmów — „Letni deszcz” — radziecki film fab.

ŚRODA

9 — Film z serii — „Scigany”.
16.50 — Dla dzieci — „O Jasiu gra



ku i królowej Bonie” — trzeci wieczór baśni.
17.20 — „W zielonym obiektywie”.
17.40 — Magazyn ITP.
17.50 — „Uczelnia i przemysł”.
18.15 — Film z serii — „Wyprawy”.
18.40 — „Lenin w pamięci Polaków”.
20.05 — Studio 63 — Włodzimierz Majakowski — „Trzynasty apostoł”. Scenariusz TV — Tadeusz Malak.
21.05 — „Światowid”.
21.35 — Polska Kronika Filmowa.
21.45 — Film z serii — „Scigany”.

CZWARTEK

12.45 i 13.15 — Mechanizacja Rolnictwa — „Mechanizacja zabiegów ochrony roślin”.
16.50 — Dla młodych widzów — „Ekrany z brakiem” — w programie m.in. film z serii — „Thier ry Smialek”.
17.55 — „Trzy opowieści”.
18.25 — „Kopalnia pomysłów”.
18.40 — Przegląd muzyczny.
20.05 — „Dialogi historyczne”.

SOBOTA

9.15 — „Film z czarującą dziewczyną” — rumuński film fab.
14.25 — TV Kurs Rolniczy — „Racjonalna produkcja mleka”.
15 — Wychowanie fizyczne naszych dzieci.
15.10 — Program dla dzieci.
16.25 — „Struktury”.
16.50 — Teatr Młodego Widza — Alina Korta i Tadeusz Nowak — „Gniewko syn rybaka” — część III — pt. „Spisek”.
17.50 — „Spotkania z przyrodą”.
18.15 — Gra orkiestra TV Katowice, śpiewa Zespół „Novi”.
18.35 — „Tele-Echo”.
20.20 — „Film z czarującą dziewczyną” — rumuński film fab.
22.10 — „Piosenki z Bratysławy”.
23.10 — „Beatrice” — francuska nowela filmowa.

NIEDZIELA

8.15 — TV Kurs Rolniczy — „Racjonalna produkcja mleka”.
8.50 — „Przypominamy, radzimy”.
9 — Film z serii: „Cztery pancerni i pies”.
10.10 — „Zaczniemy do garnków” — film radziecki TV.
10.30 — „Piosenka dla Ciebie”.

11.30 — Z cyklu — „W świecie sztuki — Xawery Dunikowski” — re portaż z Muzeum Dunikowskiego w Warszawie.
12.15 — Polska Kronika Filmowa.
12.30 — Transmisja z meczu w akrobacie sportowej Polska — Związek Radziecki.
13.30 — „Przemiany”.
14 — „Cecylia — lekarka wiejska” — ostatni odcinek filmu serijny go.
14.30 — „Bawcie się z nami” (Kartowice).
15 — Teatrzyk dla Przedszkolaków — „Stary żółw” — bajki afrykańskie w opracowaniu Anny Chodorowskiej.
15.40 — „Bulat i szablą” — polski film TV z serii „Przygody pana Michała”.
16.10 — „Wielka gra” — teleturniej.
17 — Z cyklu — „Piórkami i węglem”.
17.20 — Estrada Literacka — „Samotne drzewo Ole”. — Poezja gruzińska.
18.05 — „Bim — Bom” — scenariusz i reżyseria — Włodzimierz Bieliński. Wykonawcy — aktorzy teatrów Wybrzeża, soliści Opery i Filharmonii Bałtyckiej.
20.05 — „Garsoniera” — amerykański film fab.

CODZIENNIE: Dobranoc — 19.20: Dziennik lub monitor — 19.30: Politechnika — 14.25 i po 22.20, z wyjątkiem soboty i niedzieli. (b)

Przed drugą rundą I ligi

Poznańskie koszykarki w natarciu czy defensywie?

17 bm. rozpoczynają się rozgrywki mistrzowskie drugiej rundy ekstraklasy koszykarek. Wśród 12 zespołów do walki o punkty stają trzy poznańskie drużyny Olimpia, Lech i AZS.

Poznań jest jedynym ośrodkiem w kraju, który ma trzy zespoły w I lidze koszykarek. Nasze zespoły zajmują obecnie szóste — Olimpia, siódme — Lech, i ósme — AZS miejsca w tabeli. Nie jest to źle, ale na pewno gorzej niż spodziewano się przed rozpoczęciem rozgrywek. Wiele sympatyków koszykówki liczyło, że któraś z poznańskich drużyn potrafi nawiązać walkę z najlepszymi zespołami krajowymi i znaleźć się w czołówce. Ostatecznie poza przodkami tabeli Wisłą, która w I rundzie nie przegrała ani jednego spotkania, wszystkie pozostałe zespoły wyprzedzające aktualnie koszykarki poznańskie, a więc Spójnia Gdańsk, LKS, AZS W-wa i Polonia W-wa nie reprezentują aż tak wysokiej formy aby ich pokonanie nie leżało w granicach możliwości naszych zespołów.

Faktem jest, że zarówno Olimpia jak i Lech oraz AZS grają w tym sezonie słabiej niż w roku ubiegłym. Odnosi się to przede wszystkim do AZS-u, którego jednak tłumaczy ubytek kilku czołowych zawodniczek. Z pierwszych siódmek AZS-u, która tak dzielnie spisywała się w sezonie 1968/69 na placu boju pozostały tylko Mikulska i Chmielewska. W tej sytuacji trener Wiśniewski zmuszony był wprowadzić młode zawodniczki, które jednak muszą na brać odpowiedniej rutyny i doświadczenia.

Większe szanse na poprawę swoich lokat mają natomiast Olimpia i Lech. Niestety i te drużyny przeżywały swoje kłopoty kadrowe, w związku z czym przygotowanie do kolejnych ligowych meczów nie zawsze przebiegało zgodnie z planem. Oceniając występy Olimpii i Lecha w pierwszej rundzie należy stwierdzić, że w niedostateczny chyba sposób wykorzystywane były wysokie zawodniczki, którymi dysponują te drużyny. W kilku wypadkach zespół Lecha odniósłby znacznie wyższe zwycięstwo lub ewentualnie nie poniósłby porażki, gdyby Fromm i Stęczyńska — Stęczyńska częścieliśmy mywały piłkę pod koszem przeciwniczek. Oparcie gry przede wszystkim na rzucie z dystansu nie zawsze daje właściwe efekty.

Rozgrywki drugiej rundy I ligi koszykarek zapowiadają się w tym roku niezwykle atrakcyjnie.

Mistrzostwa bojerowe w Kiekrzu

Dzisiaj rozpoczyna się na Jeziorze Kierskim mistrzostwa okręgowe w bojach, które stanowią pierwszą z szeregu najważniejszych prób sił oraz liczącej się gro na żeglarszy lodowych Wielkopolski. Początek ślizgów dzisiaj od godziny 15.30 a w niedzielę od godziny 10.30. (t)

dalekopisem

BACHLEDA DRUGI

W Kitzbuehel rozpoczęli się w piątek tradycyjne międzynarodowe zawody narciarskie „Shahnen kamm — Skirennen”, które zgromadziły na starcie światową elitę „alpejszczyków”. W związku ze słabymi warunkami śniegowymi organizatorzy zmuszeni byli odwołać przewidziany program bieg zjazdowy. Na jego miejsce odbył się pierwszy przejazd slalomu — gąsant. Doskonale spisał się w nim nasz reprezentant Andrzej Bachle, uzyskując drugi czas dnia za Szwajcarem Giovanolim. Polak po zostawił za sobą wszystkich Austriaków.

PAWLUSIAK TRIUMFUJE NA KROKWI

Na Dużej Krokwi w Zakopanem odbył się w piątek pierwszy konkurs skoków o Puchar Beskidów i Zakopane. Zakończył się on pewnym zwycięstwem trójki Polaków w kolekcjach: 1. Tadeusz Pawlusiak, 2. Stanisław Daniel, 3. Józef Przybyła.

SUKCES POLSKICH BIATHLONISTÓW

W niesłychanie trudnych warunkach, na resztkach śniegu, pod czas deszczu, odbył się na Kierach koło Zakopanego indywidualne konkurencje między państwowe trójcecu w biathlonie Polska — CSRS — NRD.

W konkurencji seniorów Polacy odnieśli piękny sukces, byli zdecydowanie lepsi od zawodników CSRS i NRD, którzy na tym stadionie, wyprzedzili przed rokiem Polaków, zdobywając na mistrzostwach świata 4 i 5 miejsce w konkurencji drużynowej.

W pierwszej dziesiątce najlepszych zawodników trójcecu znalazło się w konkurencji seniorów 6 naszych zawodników i 4 reprezentantów NRD.

Zdecydowane zwycięstwo odniósł Józef Różak, który w tej chwili reprezentuje światowy poziom.

W konkurencji juniorów nie za notowano żadnych niespodzianek. Wygrali, jak łatwo to było przewidzieć, reprezentanci NRD Wiegand przed Bartnikiem i Menzlem. (t)

Turniej stolic

Program czwartego dnia wielkiego międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn, odbywającego się z okazji rocznicy wyzwolenia Warszawy, obfitował w atrakcyjne pojedynki. Jako pierwszy zacięta walka o zwycięstwo stoczyli w hali Gwardii reprezentanci Brukseli i Sofii. Wygrali Belgowie 66:64 (38:32).

W drugim meczu koszykarze Amsterdamu pokonali Warszawę I (Polonia) 79:68 (36:35).

W trzecim meczu AZS występujący pod firmą Warszawy III, pokonał reprezentację Budapesztu 98:82 (45:34).

W ostatnim meczu dnia Tallin pokonał Bukareszt 97:82. (t)

Siatkarki Energetyka grają w Poznaniu

Siatkarki poznańskiego Energetyka, walczące o mistrzostwo II ligi, w grupie drugiej, w której zajmują w tej chwili piątą lokatę, gościć będą w sobotę i niedzielę drużyny Sparty ze Złotowa. W dniu dzisiejszym mecz rozpocznie się o godz. 18, w niedzielę o godz. 11. Oba pojedynki odbędą się w sali Energetyka przy ul. Grunwaldzkiej 1. (t)

Rajd Monte Carlo — wystartował!

Tegoroczny, XXXIX samochodowy Rajd Monte Carlo wystartował. W piątek przed południem na trasie liczącej ok. 3500 km jako pierwszy wyruszył zawodnik, który za punkt startowy wybrał stolicę Norwegii — Oslo. Ostatecznie na starcie w tym miejscu stało 27 załóg, a wśród nich ubiegłoroczny zwycięzca tej imprezy Szwed Björn Waldegard wraz z pilotem Helmerem Larsem na samochodzie „Porsche 911 S”.

Na całej trasie prowadzącej przez Norwegię i Szwecję panowały sprzyjające warunki. Drogi były oczyszczone ze śniegu.

Ekipy, które wystartowały z Oslo, dotarły w piątek wieczorem do Ystad, skąd polskim promem „Gryf” przeprawy się przez Bałtyk i w sobotę rano przebyła do Szwecji. Dalej połała polskimi drogami przez Szczecin, Gorzów Wlkp., Zieloną Górę, Jelenią Górę do punktu granicznego w Jakuszycach.

W piątek po południu, na kilka godzin przed startem do Rajdu komisja techniczna dokonała odbioru samochodów poszczególnych załóg startujących z Warszawy. W regulaminowym terminie zgłoszono się 21 ekip. Spośród zgłoszonych nie stawiły się załogi nr 106 — Stohr i Low (NRF) oraz nr 161 — Syberg (NRF). Do ostatniej chwili nie były znane losy załogi nr 67, reprezentantów NRF Leske i Gomeza, którzy telefonicznie sygnalizowali organizatorom przybycie do Warszawy w ostatniej chwili z powodu wypadku w drodze do Polski.

Ekipy, które wystartowały w piątek z Warszawy, napotykały na polskich drogach niespodziewane w trudności. Spowodowane nagłą zmianą pogody. Po kilkudniowej odwilży, prawie na całej trasie spadł śnieg, powodując na szosach gołoledź. Z północnych rejonów kraju, przez które przebiega polska trasa, sygnalizują nawet o zaspach śnieżnych. (ot)

Praca Nauka

Przyjmuje do pracy rencistę lub emeryta, prowadzącego gospodarstwo samodzielnym (dom, jednorodzinny, ogród owocowy, 2 morgi ziemi i lasu). Zgłoszenia: Cwodziński — Tłoczyna, poczta Pyzdry. 728p

Pomoc domowa gotująca z prowincji zatrudni zaraz lekarka. Ul. Sowińskiego 19 m. 3. 17715g

Zawodowego, uczciwego przedstawiciela portretowego przyjmuje, ubezpieczenie, dobrze wynagrodzone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16565g.

Owieku do 2 dzieci na stałe lub dochodząca na dobrych warunkach przy me. Ogrodnictwo. Luboń 3, Czerwonej Armii 66. 17374g

Mężczyźni przyjmują gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wosik, Dolna Wilda 22. 17483g

Tańców towarzyskich — wycucia Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 16419g

Profesorowie przygotowują dokładnie uczniów klasy 8 do egzaminów, udzielają pomocy w nauce (szkoła podstawowa — średnia). Grunwaldzka 22a m. 2 (2 X dzwonić). 16442g

Kupno Sprzedaż

Sprzedam lub wydzierżawię nowy garaż blaszany okolicą Libelta. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17738g.

Wytwórnia wózków dziecięcych poleca najnowszą modelem. Kwiatowa 12. 15915g

Dog. czarna suczka hodowlana z metryką sprzedam. Poznań, Kosińskiego 12 m. 12. 17516g

Nieruchomości

Wille jednorodzinna, wyłożona, 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, okolicy Grunwald. Solacz, Winogrady, od właściciela do 750.000 zł. spiesznie kupie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17554g.

Kupię dom w śródmieściu Poznania. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 17484g.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Poznaniu

Dnia 13. I. 1970 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik, niezapomniany kolega, sumienny i oddany współtowarzysz pracy

TADEUSZ JEDRZEJEWSKI

kierownik Działu Zbytu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 stycznia 1970 r. w Sosnowcu.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy i załoga Poznańskiej Fabryki Wodomierzy i Gazomierzy w Poznaniu

Dnia 13. I. 1970 r. zmarł nasz długoletni, zasłużony pracownik, niezapomniany kolega, sumienny i oddany współtowarzysz pracy

FLORIAN BUDZISZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 17. I. 1970 r. o godzinie 15 na cmentarzu na Winarach.

Rodzinie Zmarłego wyraży głębokiego współczucia składają

Dyrekcja, Rada Zakładowa, Rada Robotnicza i załoga DFRB Poznań - Grunwald

Dnia 11 stycznia 1970 roku zmarł

JAN DOLSKI

był długoletni pracownik Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa, którego z żalem żegnamy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 stycznia 1970 r. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Miłostowie.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Wielkopolskich Okręgowych Zakł. Gazownictwa w Poznaniu

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja kochana żona, matka, teściowa i babcia, przeżywszy lat 62

STANISŁAWA KARNABAL

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

maż, córka, synowie, zięć, synowa i wnuki

Poznań, Polna 4 m. 14. 17674g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach odeszła od nas na zawsze, namaszczone Olejami św., najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 83, śp.

JADWIGA POMPAŁA

z domu ŁOPIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Gwardii Ludowej 18. 17693g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

OKAZJA!

TYLKO W OKRESIE DO DNIA 28 LUTEGO 1970 R. KUPUJEMY TANIEJ!

OKRESOWA OBNIŻKA CEN OD 30-35%

na niektóre:

- ◆ UBRANIA MĘSKIE z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych i elano-wełnianych;
- ◆ UBRANIA CHŁOPIĘCE (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych;
- ◆ MARYNARKI MĘSKIE z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych oraz tkanin wełnianych laminowanych;
- ◆ PŁASZCZE DAMSKIE i PŁASZCZE DZIEWCZĘCE ZIMOWE (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych;
- ◆ PŁASZCZE CHŁOPIĘCE (wiek 7—18 lat) z wszystkich rodzajów tkanin wełnianych oraz wełnianych laminowanych;
- ◆ SPÓDNICE DAMSKIE PLISOWANE z tkanin elano - wełnianych;
- ◆ FIRANKI RASZŁOWE w kolorze ecru (naturalnym).

OKAZYJNĄ SPRZEDAŻ PROWADZĄ SKLEPY:

MHD - PSS - WSS - WZGS „Samopomoc Chłopska” oraz PDT na terenie miasta Poznania i województwa POMYSŁNYCH ZAKUPÓW ŻYCZY

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNIE - ODZIEŻOWE w Poznaniu

K169

Przetargi

Spółdzielnia Pracy „Zespoł” Wytwórnia Opakowań Wielobarwnych w Poznaniu, ul. Polna 13 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na dostawę i usługi na rok 1970:

1. wykrojniki (sztance) do wycinania kartoników i etykiet — z materiału wykonawcy;
2. sztańcowanie kartoników i etykiet z powierzchniowego surowca;
3. galki, kolebaczki i listwy drewniane do pieczętek z materiału wykonawcy;
4. kapsułki metalowe do pieczętek kieszonek w 6 wielkościach — z materiału wykonawcy.

Bliższe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni.

W przetargu udział mogą wziąć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z podaniem ceny jednostkowej zatwierdzonej przez WK, prosimy składać w załączanej kopercie z dopiskiem „Przetarg na ...”, w terminie 12 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w 2 dni później o godz. 10 w biurze Spółdzielni.

Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta, oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

K262

P. P. Warzywa - Owoce w Poznaniu, ul. Głogowska nr 218 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie niżej wymienionych PRAC REMONTOWYCH w placówkach podległych tej przedsiębiorstwu na terenie m. Poznania:

- prace murarskie — wykonanie tynku posadzek z płytek terakotowych, lastrykowych itp.;
- prace ślusarskie — wykonanie konstr. stalowej okien wystawowych, drzwi, wiatrołapy, kraty itp.;
- prace szklarskie — oszklenie okien wystawowych, wykonanie luster itp.;
- prace instalacyjne — wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnych;
- prace zdunskie — remonty pieców kaflowych;
- prace elektrotechniczne — wykonanie instalacji elektrycznych i siłowych;
- prace malarskie — malowanie pomieszczeń sklepowych, urządzeń oraz obiektów Kwaszarni.

Do składania ofert zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty załączane z oznaczeniem „Przetarg” — składać należy w sekretariacie przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Głogowska 218, bud. nr 1 (pokój nr 12).

Termin składania ofert — 14 dni od ukazania się ogłoszenia, po którym nastąpi komisijne otwarcie ofert.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta.

K147

Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” Poznań, ul. Bułgarska 39a ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na

KAPITAŁNY REMONT AUTOBUSU m-ki San H-27

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Komisijne otwarcie oferty nastąpi 10 dni po ogłoszeniu przetargu.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K267

Dnia 12 stycznia 1970 r. zginęła śmiercią tragiczną była długoletnia pracowniczka Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu

ALEKSANDRA ŚWIĄTKOWSKA

Cześć Jej pamięci!

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają

Zarząd, Rada Zakładowa i pracownicy Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy w Poznaniu

K364

Dnia 16 stycznia 1970 r. zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 70, śp.

STANISŁAWA BOROWIAK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 10.50 na Górczynie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Knapowskiego 23 m. 2. 17703g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

żona z córkami, synem i rodziną

Osiedle Piastowskie 51 m. 7. 17722g

Dnia 15 stycznia 1970 r. zmarł nagle, namaszczone Olejami św., mój najdroższy mąż, nigdy niezapomniany tatuś, szwagier, wujek, teść i dziadek, przeżywszy lat 52, śp.

EDMUND CZARNY

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu w Zęgrzu.

W nieutulonym smutku pogrążona

